Bestialstwo na bajkowym osiedlu

data aktualizacji: 2019.10.09 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Ktoś w okrutny sposób morduje koty na osiedlu Bajkowa w Skierniewicach. Na osiedlowych ulicach w ostatni wtorek leżały szczątki dwóch zwierząt. Sprawą zajęła się policja, okoliczni właściciele kotów przestrzegają, by nie wypuszczać ich z domów.

– Wychodziliśmy rano i zobaczyłam, że na ulicy leży kot, a właściwie kawałek kota. A przy willi na rogu ulicy Skłodowskiej dziś rano leżał też drugi, ale w innym kolorze – mówi pani Paulina z ulicy Wiklinowej na osiedlu Bajkowa. – Mieszkamy tu od niedawna, w domu mam dwa koty i psa. Koty nie są wypuszczane – dodaje.

Prawie naprzeciwko jej posesji na skraju asfaltu leżą zmasakrowane szczątki kota, bez ogona, bez głowy i przednich łap. Zabite zwierzę we wtorek (8.10) rano widzieli też inni mieszkańcy pobliskich domów, ale dopiero po południu zareagował nastoletni Bartek.

– Widywałem czasem tego kociaka, gdy wychodziłem z kolegami na osiedle. A dzisiaj, gdy wracałem ze szkoły, zobaczyłem to – pokazuje drastyczne zdjęcia mając nadzieję, że sprawca poniesie

konsekwencje. – Ktoś odciął mu głowę i ogon i wywalił na ulicę. A koło tej dużej willi leżał kolejny taki kociak.

Bartek opublikował zdjęcia w internecie. Czarne futerko, białe skarpetki.

– To był mój Salwador – informuje wstrząśnięty pan Rafał. – Nigdy daleko się nie oddalał, ale niestety był bardzo ufnym kotkiem. Od czterech dni go nie było.

Więcej w najnowszym (z dnia 10.10) numerze Głosu.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/33495-bestialstwo-na-bajkowym-osiedlu